Nro 93.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu Nayiaśnieyszego CESARZA Imperatira Całey Rossyi.

Z WILNA 22. SIERPNIA ROKU 1797. WE WTOREK.

z *Wiednia* 2. *Sierpnia.*

Przed kilko dniami przybył do tey ftolicy z *Udine Margrabia de Gallo*, udał fię do *Cesarza Jmci*, i po długiey z nim rozmowie do Miniftra Stanu *Barona de Thugut*. Głuche milczenie u Dworu. Biega pogłofka; że dokończenie negocyacyi we *Włoszech* podpada wielkim trudnościom; lękaią fię nawet niektòrzy, ażeby znowu nie przyfzło do nieprzyiacielfkich krokow, twierdząc iż 14 batalionow z rezerwy *Czefkiey* w krótce ma fuszvć ku *Włofkim* granicom. *Mantua* dzieło zbawienne podobno zftanowiła. Dziś utrzymuią Francuzi: iż Rpta *Cisalpińfka* trwałą bydź nie może, ieżeli tego miafta za graniczną twierdzę mieć nie będzie. Wfzakże wfzyftko to fą domyfły, i niepewne pogłofki. Dotąd nic o negocyacyach; nic o przefzkodach nie przemowił Gabinet. Lepiey ieft czekać końca cierpliwie, i mieć nadzieię, że okropnieyfza nad inne woyna tyle iuż narodow do upadku nachyliwfzy, nie tak prędko przynaymniey odnowioną będzie. Ciągle trwaią negocyacye; a ieśli ż *Margrabia* wyiechał z *Udine Buonaparte* zoftał w *Mediolanie*; *Clarke* i *Meerfeldt* traktować nie przeftali.

Profił, iak mówią; *Margrabia de Gallo* ażeby iuż był wolnym od negocyacyi trudnych i przewlekłych nad wfzelkie zamiary. Powolny iednak żądaniu *Cesarza Jmci* powraca do *Włoch* z nowemi inftrukcyami. Dwór nafz nie chce na krok odftąpić warunkow przedugodnych; dopominaiąc fię zwrócenia *Mantui*, która nigdy nie należała do *Lombardyi Francuzom* uftąpioney. Zeby iednak twierdzę ogromną w *Leoben* przepomniano, roftropnie wierzyć nie można. Spodziewamy fię ż Dyrektoryat wfzyftko ułatwi. Cóżkolwiek będzie; przygotowania do woyny w całey Monarchii *Auftryackiey* fą ftrafzliwe; armia *Włofka* i nad *Renem* fą iuż dopełnione, opatrzone w żywność i ammunicyą; codziennie woyfka nowe do nich fię łączą: wydano rozkaz 6. batalionom garnizonu nafzego do marfzu na dzień Sierpnia 10. Korpus Generała *de Terzy* od *Villach* wftecz odeyść mufiał dla niedoftatku furażow na granicy. *Mack* Generał Kwatermiftrz armii *Włofkiey* poiechał do *Goricii*.

Liczemy tu bardzo wielu *Emigrantow Weneckich*; między niemi znacznieysi: *Contarini*, *Giovanelli*, *Pesaro*, S. Marka Procuratorowie; Senatorowie *Condulmer*, *Memmo*, *Pisani*, *Labbia*, *Garzoni*, *Dolfini*. Donofzą z *Presburga*, iż d. 29 zefzłego miefiąca Korpus Hużarow Szlachetnych *Comitatu Arwer* przechodził przez miafto pomienione zmierzaiąc do głównego obozu pod *Kormend*. Bardzo dobrze ieft umundurowany, dość ćwiczony; ludu i koni w nim wybor. D. 8 podobno *Cesarftwo Jchmć* wyiadą z *Wiednia* do *Stein* dla oglądania tey armii niepofpolitym zaifte fposobem zgromadzoney w tak krótkim czafie. Już tam nawet pałac Bifkupi przygotowano na przyięcie Monarchow. *Arcy Xże Józef Palatinus* d. 30 był na obiedzie u Hrabi *Feftetis* w *Comitacie Eeisenburfkim*, gdzie fię znaydował tłum niezmierny *Węgierfkich* Officyerow od pofpolitego rufzenia. Wieczorem bal dawano wfpaniały. W *Transilwanii* fpodziewaią fię tego roku obfitfzych nad inne urodzaiow. Generał *Mitrowfki* iuż z tamtąd odiechał na kommendę do *Dalmacyi*.

z *Londinu* 1. *Sierpnia z Gazety Berlińfkiey.*

Według wiadomosci teraz odebranych z *Ameryki Północney*, kongres poftanowił fposobić fię do obrony handlu i kraiow fwoich. Na ten koniec milicyą podnieść kazano do 80. tyfięcy 200. tyś. tal. naznaczono na naprawę twierdz *Filadelfii*, *New Yorck* &c. *Hiszpani* nad rzeką *Mifsifsipi* czynią woienne przygotowania; *Indianie* grożą podniefieniem broni. Trzech Prezydent *Adams* wyznaczył Pełnomocnikow; kto zy w *Paryżu* pr[illegible] maią nad umorzeniem wzaiemnych niechęci między narodami niedawno przyiaznemi. Z tych ieden Sędzia *Denan* gdy poselftwa nie przyiął; *Gray* mieysce onego zaftąpi. Z *Rio Janeiro* mamy donIefienie; że do tego portu zawinoł okręt wiozący 30. *Angielfkich Mifsionarzow*, którzy przyieli na fiebie obowiązek opowiadania wiary Chrześciańfkiey mieszkańcom wysp odkrytych na Oceanie południowych przez Capitana *Cook*.

Dnia wczorayfzego rano przybył z *Calais do Dower Wesly* Sekretarz *Lorda Malmesbury*. O południu Towarzyftwo korrespondujące *Londyńfkie* zgromadziło fię na polu blifko miafta. Oratorowie i Prezydent, po tych inni *Demokratowie* rzecz długą mieli do ludu

którego do 5. tyś. liczono. Czytano poźniey adres do Krola w myslach i wyrazach buntowniczych napisany. Sędzia *Adington* przyszedł do zgromadzenia z wydziałem milicyi i kawaleryą; oświadczywszy kilkakrotnie, iż zchadzki takowe prawu są przeciwne. oratorow zchwytać i do *policyi* zaprowadzić kazał. Lud bez wodzow spokoynie do miasta powròcił. U nas niektórzy statecznie utrzymuią, że Direktòryat nie chce pokou zawierać, chociaż wątpić nie może, iż ta jest chęć i życzenie całego narodu z reprezentantami swoiemi. Jeżeli to zdanie grtuntuie się na rozgłoszonych warunkach, ktòre do ugody miał podać w *Lille Letourneur Lordowi Malmesbury*; nie mamy się jeszcze czego lękać o zerwanie rozpoczętych negocyacyi, wnioski to są i domysły politykow, ktorzy wszakże niewiedzą gabinetowey taiemnicy. To pewna, że *Lord Malmesbury* przez list zalecił kommenderuiącemu w porcie *Dover*, ażeby ludziom statkow pocztowych na ląd wysiadać, lub z tamtąd kogona nie przyimować nie dozwalał.

Jeden z *Angielskich* pisarzow wyliczywszy chodzące po ręku warunki do pokoju „rzecz niepodobna, powiada, ażeby one dziełem były Direktoryatu *Francuzkiego*. Wie„my iż nie chce pokoju, i gdyby w mocy „jego było, nie przystąpiłby do rozpoczęcia „negocyacyi z *W. Britanią*. Czyliż nie zga„nił Generałowi *Buonaparte* przyięty waru„nek w *Leoben*, którym *Cesarz Jmść* nam „wstęp zapewniał do kongressu powszechne„go. Wątpić jednak należy, gdyby tenże Di„rektoryat, jakozkolwiek nam niechętny śmiał „obrażać cały swoy narod i część nierównie „licznieyszą Prawodawcow, ktòrzy władzę „wykonawczą do odpowiedzi pociągną suro„wey. jesli po zerwaniu rozpoczętych tra„ktatow *Lord Malmesbury* dowodząc czystość „swoich zamiarow prawdę światu okazać „zechce. i dzikie *Francuzow* pretensye wy„iawić. Y to uważać trzeba, iż Posłowie „nieprzyiacielscy w Lille nie tak są od po„koju dalekiemi jak sam Direktoryat, roztrzą„sali przynaymniey proiekta przez nas poda„ne; ktòre w *Paryżu* ledwie przeczytane już„ci odrzucono. *Letourneur* jest na czele Po„selstwa: *Maret* przyiaciel dawnego Ministra *Lebrun* wszystko czyni.

Posłaniec *Austryacki* do *Lille* przybyły uwiadomił *Lorda Malmesbury* o wszystkim co się stało w *Montebello*, i o teraznieyszym stanie *Włoskich* interessow Nie bez przyczyny rozumiemy, że *W. Britannia* zachowuiąc dawnieysze związki z Domem *Austryackim*, chcąc u *Rzeszy Niemieckiey* na wdzięczność zasłużyć, wielką z siebie ofiarę gotowa iest uczynić, wracaiąc nieprzyiaciołom zawoiowane kraie przez *kompensacyą* Prowincyi nad *Renem* podbitych. Gdybyśmy nie uważali na sprzymierzeńcow, którzy w tey woynie mniey od nas byli szczęśliwemi, nic podobno w świecie nie mogłoby nakłonić Ministrow do zwròcenia *Francuzom*, *Hiszpanom*, i *Hollendrom* wydartych osad, ktòre po kilkoletnim przeciągu, nieprzyiacielowi dziś poniżonemu dać mogą sposobność wskrzeszenia handlu, żeglugi, i morskiey siły; nigdy *Pitt* światły i przenikaiący dobrowolnie tego błędu nie popełni, który Ociec iego pamięci nieśmiertelney *Graf Chatham Lordowi Bute* zarzucał w r. 1763, gdy traktatem *Paryzkim* wracał *Ludwikowi* 15. *Martinikę*, *Gwadalupę*, i kilka wysp mnieyszych, ktòre z przygórkiem *Dobrey Nadziei*, wyspą *Ceylan*, korzennemi, &c. porównane bydź nie mogą; lecz teraznieysza woyna ròwnym podobno sposobem dla nas się skończy iak w r. 1748, kiedy zwyciężaiący na *Oceanie*, po wszystkich częściach świata *Anglicy*, zdobyte kraie oddać musieli dla przywrócenia *Maryi Teressie Niderlandu*.

Z *Lisbony* mamy wiadomość iż Admirał *Jervis* bombardować nie przestaie portu i miasta *Cadix*; które mu odmówiło kontribucyą millicn 200 tyś F S. inny iest zamiar Wodza naszego przymusić flottę nieprzyiacielską nie zupełnie gotową do wyiscia pod żagle, i w iednym zniszczyć spotkaniu; przez co na pòł wieku przynaymniey zapewniłoby się *W. Britannii* panowanie i przemoc na całey morza przestrzeni. *Lord S Vincent* uwiadomiony, iż *Hiszpani* maytkom 14 Lutego zabranym, a z *Lisbony* lądem odesłanym do *Cadix* siadać kazali na okręta, pisał do Admirała *Massaredo*, iż prawa woienne tego im czynić zabraniaią. Ostrzegaiąc iż powtórnie złapani surowey kary nie uydą, iako przestępcie daney obietnicy nie służenia w czasie teraznieyszey woyny; póki zamiana brańcow nie nastąpi. Pod *Gibraltarem Hiszpani* w obozie *S. Rocha* zrobili wiele mieszkań podziemnych; z liczby namiotow rozbitych miarkuiąc, może mieć nieprzyiaciel woyska 20 tysięcy. Wszakże o tę twierdzę zupełnie iesteśmy spokoynemi.

Nowy Poseł *Turecki* przybył do *Londinu*. W *Irlandyi* spokoyność nie iest zupełnie przywròcona; teraz *fanatizm* w kraiu nieszczęśliwym pochodnie rozpala. Niedawno w Hrabstwie *Tyrone* partya *Orange* zwana złączywszy się z milicyą wstęgami koloru pomarańczowego ozdobioną, obchodziła doroczną pamiątkę sławnego zwycięztwa, które w przeszłym wieku odniosszy nad stronnikami *Jakuba* 2. *Stuarta Guilhelm* 3. *Stadhuder*, dał zupełną przewagę w *Irlandyi* nad *Rzymskim Angielskiemu Kościołowi*. Pod czas tey uroczystości postrzeżono milicyą *Karry* z wstęgami zielonemi (kolor to iest *Irlandzkich patriotow*) spor wnet powstał między stronami przeciwnemi; przyszło do bitwy i strzelania; legło 10 *patriotow* 6 *Oranistow*; raniono z obu stron daleko więcey.

z Paryża 31. Lipca z Gazety Frankfortskiey.

Rada 500. zalecaiąc Direktoryatowi naznaczyć *linią konstitucyiną* kazała na niey stawiać słupy na których wypisane będą artikuły do tego stosowne z konstitucyi, i prawo teraz zapadłe. Podsiąc proiekt Generał *Pichegru*: „Nie lękaycie się, rzekł prawoda„wcy, nigdy, zapewne nigdy, rycerze, co Oy„czyznę bronili, przeciw reprezentantom na„rodu oręża nie obrócą. Wy zaś waleczni

"żołnierze ſłuchaycie głosu moiego.

"Tylekroć razem zwyciężaiąc znać jedni "drugich muſiemy, mogę więc bydź tłumaczem "waszey mysli. Nie dla te,oście pokonali mo"carſtwa poſtronne, ażebyście w domu ty"rannią ſzczepili. Umiecie bydź wodzom po"ſłuſznemi, lecz republikantſki żołnierz wie"dzieć powinien, że poſłuſzeńſtwo ma ſwoie "granice. Słuchaycie wodza, towarzyſza nie"dawno prac, trudow i chwały waſzey. Nie "wierzcie poſzeptom kłamliwym chytrych nie"przyiacioł Oyczyzny. Mówią, iż *Koializm* "ſadowi ſię w narodzie całym, mianowicie "zaś w radach naſzych. Otoż wſzyscy na"rodu reprezentanci tchną do zgonu duchem "republikantſkim. Miłość Oyczyzny żyie w "ſercach naſzych. Potwarzaią nas ludzie zło"sliwi, żeśmy ſię jawnie zbyt oświadczyli "wykorzeniać przywary rządowe, zwracać "do narodu cnotę i ſprawiedliwość wygnaną "Zołnierze powołała was Rplta, iżbyście krew "i życie kładli na obronę konſtitucyi, a je"żeliż władzy wykonawczey ſłuchacie, ſza"cuycie prawodawczą. Narod ktòryście na"przód od wzgardy i rozdziału ocalili, po"tym rozſzerzyli granice jego i ſławę po "świecie rozniesli ſzeroko. wam zgotował "ſpokoyne przybytki, z których z potom"ſtwem po wſzyſtkie pokolenia na ſkutki prac "waſzych ſzczęsliwe poglądać będziecie."

Kluby teraz wſzyſtkie i jakiegożkolwiek nazwania polityczne towarzyſtwa bez żadnego odporu ſą zamknięte i rozwiązane Reprezentanci chcący ſię po pracach zabawić zchodzą ſię dziś do sali Biblioteki narodowey. Dobry obywatel z radością widział na tym mieyscu zmieſzanych i grzecznie obcuiących ſtronnikow dawney gòry, Direktoryatu, nowo obranych Deputatow. To umyſłow ziednoczenie, jak długo trwać będzie nie wiadomo, z żalem przypominamy, iż nie raz tož ſamo czyniono w zgromadzeniu konſtitucyinym, konwencyi, nie oſtygła przecie wzaiemna nienawiść na pozor przeiednanych nieprzyiacioł; uległ narod klęſkom jakie tylko wypłynąć mogły z potargania zuchwałego wſzelkich związkow ludzkiego ſpołeczeńſtwa pod rządem *Jakóbińſkim*; na ten czas *proſkripcye* naſze i woyny domowe przeſzły okropnością to wſzyſtko czego pod Mariuſzem *Sillą Cezarami i Antoniuſzem*, Rzymianie doświadczyli.

Direktoryat ſtoſuiąc ſię do mysli prawodawcow, znioſł ſwoią kancellaryą, Miniſteryalna do wſzyſtkich teraz expedycyi należeć będzie. Biega pogłoſka, iż P. *Necker* zoſtał wymazany z liczby *emigrantow*, i wkrótce ma bydź powołany do ſprawowania ſkarbu publicznego. Z *Breſt* niepomyslną wiadomość mamy, iż *Anglicy* nam zabrali ſtatkow kilka z *Bordeaux* wiozących żywność dla Flotty, przez co uzbroienie jey i wyiście pod żagle zoſtało ſpóźnione. Nowy Miniſter policyi *Sotin* jeſt człowiek młody, oświecony, i pracowity. Za czasow *Robertspierra* będąc Adminiſtratorem Departamentu niżſzey *Ligery* powołany zoſtał od Reprezentanta *Carrier*, przed rewolucyiny tribunał. Wiadomo zaś iż ſąd pomieniony, z ſamego podeyrzenia, bez żadnych nawet dowodow i ſprawy roztrząśnienia, tyſiące ludzi niewinnych na teatr śmiertelny codziennie posyłał, gdy Sędziom *Jakóbińſkim* moc była oddana ſądzenia i karania nie według prawa, lecz według własnego ſumnienia. *Sotin* przecie jedynym zapewne przypadkiem uſzedł śmierci. Stanoł r. 1795. na obronę konwencyi, gdy *Paryżanie* przyiąć nie chcąc uſtawy nakazuiącey obierać część tylko trzecią nowych reprezentantow, bunt podniesli. Jeſt to Republikant ſurowy, podług prawideł Direktoryatu, przyiaciel rewolucyi i wolności, jawny nieprzyiaciel okrucieńſtwa i *Jokóbińſkiey anarchii*, którey miał bydź ofiarą.

Jedna ieſzcze okoliczność może pomieſzać zgodę niedawno przywróconą ſtaraniem ludzi cnotliwych. *Armia Włoſka* przeciw brzmieniu Konſtitucyi zgromadziwſzy ſię nazaiutrz po *federacyi deliberowała*, podpiſuiąc adres do prawodawcow ułożony w żywych wyrazach. Donosi *Buonaparte*, iż deliberacyi nie mògł przeſzkodzić; a iednak wiadomo, iż mowa iego w *Mediolanie* była żołnierzom pobudką do złamania prawa. Diwizya Generała *Bernadotte* nie poſzła za przykładem ſiedmiu innych.. Direktoryat *Cisalpińſki* pisał do *Paryſkiego*; ponieważ pierwſza to jeſt odezwa urzędowa nowych rządcow *Włoſkich*, kładniemy ią do ſłowa dla wiadomości publiczney.

Obywatele Direktorowie! Zprzymierzone *Włochy* noſiły dotąd, iako przez *Francuzow* zawoiowane, poſtać niewolniczą; dziś ią zrzuciwſzy, ſtaią w rzędzie mocarſtw niepodległych umieſzczone przez zwycięzcow ſwoich. Udzielność naſzę i wolność winniśmy pierwſzemu z Generałow waſzego narodu. Był on tłumaczem chęci naſzych, zwycięzwa zaś armii Republikantſkiey ſtały ſię *Włochom* rękoymią losow na potomne czasy ſzczęśliwych; rząd naoſtatek *Francuzki* ſtoſuiąc ſię do życzenia naſzego, dowiodł *Europie*, iak ieſt w przedſięwzięciu ſtały, w obietnicach nieodmienny. Wy zaś Obywatele, daiąc nam Konſtitucyą od narodu waſzego przyiętą, przewyżſzyliście nadzieie naſze; niedoznaliśmy ſtraſzliwych i niebespieczeńſtwa pełnych konwulsyi, które bydź zwykły nieodſtępne od rewolucyi; oddaliliście od naſzey ziemi przez oycowſką prawdziwie troſkliwość, klęſki mieſzkańcom groźne; utwierdziliście wolność pierwiaſtkową, że tak rzekę w ſzczęścia kolebce. W ręku waſzym Direktorowie, ſkładaią dziś *Włosi*, wdzięczność nieśmiertelną za te dobrodzieyſtwa; raczcie ią oświadczyć *Rptey Francuzkiey, armii Włoſkiey, Generałowi Buonaparte* niezwyciężonemu. Te wdzięczność czuły ſerca naſze na polu *federacyi*. Podnioſły ſię umyſły obywatelſkie na widok nowy i przenikaiący ziednoczenia ich braterſkiego. Przyięliśmy z radością, zaprzyſięgliśmy świątobliwie Konſtitucyą przez was nam daną. Dar znamienity zaiſte! *Francuzcy* Direktorowie przydali mu ſzacunku. Rządzicie wielkim narodem; bądźcież przewodnikami

naſzemi, proſtuycie kroki pierwiaſtkowe dziatek waſzych. *Polityczna Włochow* niepodległość nad inne chwalebnieyſzą będzie epoką dzieiow kraiowych; wolność naſza znać nie będzie kresu żadnego; żadnych granić, nie kładniemy wdzięczności którąśmy winni Rptey co nas wolnością obdarzyła.

O ziednoczeniu ſię Direktora *Lareveillere* z Obywatelami *Carnot i Barthelemy* nic nie mówią; może też w Direktoryacie zgoda ieſt iaką w radach widziemy; a ieżeli ſzemrzą Prawodawcy na oddalenie z Miniſterium, *Petiet, Cochon, Benezech;* zatrzymanie *Merlina i Ramela;* z drugiey ſtrony każdy przyznaie, iż w wybraniu *Talleyrand Perigord, Pleville,* i Generała *Schérer* Direktoryat miał wzgląd ſprawiedliwy na zuſługę i opinią. Generał *Kellerman* z *Lionu* odiechał do *Sabaudyi;* dowod iż ſpokoyność miaſtu nieſzczęśliwemu przywrócił.

Poseł *Ottomańſki* na audyencyi u Direktorow zachował ſię ze wſzelką powagą i przyſtoyności4; mowa jego w części *Azyatyckim,* w drugiey *Europeyſkim* ſtilem pisana, zrozumianą bydź może przynaymniey. Oto iey wyrazy: Sultan dziś chwalebnie królujący Państwom *Ottomańſkim,* Pan dwóch lądow, i morz, naywſpaniałſzy, nayſtraſzniey ſzy wielkomyslny; i naypotężnieyſzy monarcha, którego okazałość i blaſk Tronu wyrównywa potędze i doſtatkom *Dariuſza* obſzerność zaś Państwa, Monarchii *W. Alexandra,* Pan móy i rządca nayłaſkawſzy i naydobroczynnieyſzy, rozkazał, ażebym przyiaciołom jego prawdziwym, *Rptey Francuzkiey* oddał liſt jego pełen nayczyſtſzego przywiązania, mnie zaś Ambaſsadorem naznaczył dla powiękſzenia przyiaźni która od niepamiętnych czasow trwa między dwóma narodami Skromną i krótką dał mu odpowiedź *Carnot.*

z *Cadix.* 17. *Lipca z Gazety Berlińſkiey.*

Statki *Angielſkie* pod kommendą Admirała *Nelson* kilkakrotnie ponawiaiąc attak zawſze z klęſką odparte zoſtały; niektóre nawet zatopiono. Obywatele miaſta naſzego 150. tyś. piaſtrow dali Admirałowi *Maſsaredo,* ażeby ie rozdzielił między maytkow i żołnierzy zachęcaiąc ich do mężney obrony Ten kommendant rozkazał wſzyſtkim okrętom bydź w gotowości do wyiścia pod żagle, ieśliby który Kapitan nie ſłuchał znakow Admiralſkich, ma bydź wzięty pod areſzt niezwłócznie, inny zaś officyer mieysce jego zaſtąpi.

z *Mediolanu* 27. *Lipca z Gazety Courier du Bas Rhin.*

Do zupełnego opisania naſzey *federacyi* to jeſzcze przydać należy, Gdy Generał *Buonaparte* oglądał woyſka zgromadzone na tę uroczyſtość, zbliżywſzy ſię do karabinierow 4. pół brigady. waleczni żołnierze, powiedział w potrzebie ſtaniecie mi za 3 tyſiące ludzi. Zbliżywſzy ſię potym do 13. pół-brigady, która załogą ſtała w *Weronie* gdy *Wenetowie* porwali ſię w Kwietniu do oręża: na tey, rzekł kolumnie wypisane ſą imiona braci waſzey, nieodżałowanych nigdy rycerzow, których przed oczyma waſzemi chorych zamordowano; iużeście ſię zemścili krwie niewinnie przelaney. Kazał więc Officyerom brać nowe ſztandary i chorągwie, Obywatele, mówiąc, niech te znaki zawſze was prowadzą na drodze wolności i zwycięſtwa. Gdy zaś Generał *Lahoz* kommendant *Cisalpińſkich* regimentow rozdawał im chorągwie: *Cisalpini* zawołał Generał *en Chef.* niech waſze legiony diſtyngwuią ſię nad inne karnością, ta z was uczyni kolumny niewzruſzone, na których wolność i niepodległość Oyczyzny bespiecznie polegać będą. Gdy już woyſko maſzerowało do miaſta, unter Officyer z 9. grenadierow pół-brigady zbliżywſzy ſię do naywyżſzego Wodza: Generale rzekł, tyś zbawił *Francyą,* my żołnierze dzieci twoie, zaſzczyt nieśmiertelny w dzieiach mieć będziemy, żeśmy do niezwyciężoney pod rządem twoim armii należeli, z piersi naſzych tarczę maſz niezłomną; potwierdzay Rpltę zachwianą. a 100. tyſięcy życzliwych *Francuzow* otaczać będzie ſwoiego Generała na obronę wolności.

Uroczyſtość obchodzona wspaniale w dniu jednym po wſzyſtkich razem *Włoſkich* miaſtach ten miała zamiar głównieyſzy, ażeby zdumiałym *Cisalpinom* okazać ſił ich wielkość. Jakoż dziwna rzecz była ludziom zbliſka nawet patrzącym na obróty Generała kommenderuiącego widzieć ledwie utworzone, już porządne i ćwiczone, i liczne legiony, gotowe bronić Oyczyzny. Od niejakiego czasu poſtrzegamy, że ſię *Buonaparte* ſzczegulniey zatrudnia umocnieniem twierdz *Mantui, Palmanuova, i Piemonckich,* zkąd wnoſiemy, że wrócone nie będą dawnym właścicielom. Do *Udine* już podobno podróż nie naſtąpi; dał ſię z tym ſłyſzeć Generał *en Chef,* iż *Clarke* potrafi dzieło do końca przyprowadzić.

Obywatel *Visconti* naznaczony miniſtrem Pełnomocnym Rptey *Cisalpińſkiey* do *Paryża* wyieżdża. Na roſkaz nowego Direktoryatu Miniſter ſkarbowy *Ricci* roſkazał wſzyſtkie cła przenieść na granicę Departamentow nowo przyłączonych; Kilka diwizyi woyſk naſzych i *Francuzkich* poſzło do Prowincyi *Weneckich;* inne do *Piemontu;* przyczyna tych obrótow nie wiadoma; Głoſzą iż *Ancona* do naſzey Rptey w krótce będzie przyłączona. Direktoryat zalecił wyſtawić na polu *federacyi* 8 kolumn czworobocznych na cześć i wieczną pamiątkę 8 diwizyi, z których ſię ſkładała w oſtatniey kampanii armia *Francuzka.* Na iednym boku wyryty będzie dowod wdzięczności *Cisalpińſkiego* narodu dla *Rptey Francuzkiey i armii Włoſkiey.* Na dwóch naſtępnych będą wypisane imiona rycerzow, którzy życie dali za Oyczyznę i wolność naſzą. Bok czwarty zoſtanie teraz w całości; w czaſie póżnieyſzym tu mieysce przeznaczone maią imiona bohaterow *Cisalpińſkich,* którzy krew wyleią za narod i wolność. Nie dawno mówiono, iż *Clarke* pokoy w *Udine* podpisał; dziś mówią że pokóy ieſt zerwany.

Reszta w Dodatku.

Nro 93.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 22. SIERPNIA ROKU 1797. WE WTOREK

Dokończenie artykułu z Mediolanu.

Marſz woyſk Republikantſkich nagły w rożne ſtrony był pobudką do tych wieści, iako też wyiazd Margrabi de Gallo do Wiednia na d. 19. Jeſzcze głoſzą, iż 30 tyś woyſka nowego ze Francyi do Włoch przybywa. Do Luki nie weſzli w prawdzie Francuzi: lecz zamieſzania tak wielkie ſą w mieście, iż rząd nie mogąc ich uśmierzyć przez zniżenie podatkow, muſiał ſzukać pomocy u Dworu Toſkańſkiego W. Xiąże rzecz całą przełożył Generałowi *en Chef Buonaparte*.

z Genui 18. Lipca z Gazety Berlinſkiey.

Prawodawcy Rptey pełniąc ściśle roſkazy Generała *Buonaparte* w przeciągu iednego mieſiąca napiszą nam Konſtitucyą. Spodziewamy ſię iż większa ze 100, mnieyſza zaś rada z 50 osob ſkładać ſię będzie. Nie idąc za przykładem *Cispadanow*, Duchownym praw obywatelſkich nie odbieramy: lecz podobno dla nich i Szlachty położemy warunek, ażeby przez lat kilka ieſzcze do żadnych urzędow nie wchodzili. Obchodziliśmy też *święto rewolucyi*. Między innemi osobliwościami, uczyniliśmy *Genueńczykowie*, co innym narodom ſię nie zdarzyło, *Afrikańſkim* rozboynikom na morzu zchwytanym wolność przywracaiąc: wypuſzczeni z galer, dobrze odziani, we wſzyſtko opatrzeni, powrócą do Oyczyzny, do czego iuż okręta gotować kazano.

z Turinu 16. Lipca z Gazety Frankfortſkiey

Jeżeli *Piemont* i *Turin* onego ſtolica wolne ſą dotąd od rewolucyiney klęſki, nie trzeba tego przypisywać ſpokoyności i ſąſiedzkiemu zachowaniu ſię *Włoſkich* republikantow. Nie opisuiemy tu, co czynili, żeby zachwiać w wierności oſzukane poſpólſtwo: dzienniki ich &c. pełne ſą buntow i rozruchow iuż potłumionych, iuż goruiących po wſzyſtkich prawie miaſtach: teraz głoſzą że *Jvrea*, *Fossano*, &c. podnioſły *insurrekcyą*: będą muſieli za czasem odwołać wſzyſtko, gdyż w kraiu do buntow nie ma podobieńſtwa. Trudno zgadnąć coby naſtąpiło, gdy y zwycięzca *Włoſki* chciał wſzyſtko czynić co teraz może Lecz z tey ſtrony nie ma ſię czego lękać. Pisał temi dniami do *Margrabi S. Marsan* Posła Króla Jmci *Sardyńſkiego w Mediolanie*. Zupełnie, powiada, kontent ieſtem z poſtępkow Gabinetu waſzego względem *Rptey Francuzkiey*. Proſzę mi donieść co mogę uczynić dla pokazania *Królowi Jmci*, iak wielce Direktoryat wykonawczy przyiaźń iego ſzacuie: radbym też zyſkał zręczną ſposobność przyłożenia ſię z moiey ſtrony do zaſpokoienia i pomyślności osobiſtey Monarchy twoiego. Papiery naſze tracą na gotowiznę od 100 38.

z Wenecyi 26. Lipca z Gazety Berlinſkiey.

Jużeśmy więc ſtracili nadzieię *Wenetowie* otrzymania *Papieżkich* Prowincyi w nadgrodę wydartey nam *Iſtryi i Dalmacyi*: lądowe też miaſta iedne z *Cisalpinami* iuż ſię zrzymierzyły, inne poydą za ich przykładem, nie chcąc z nami należeć do płacenia zaciągnionego długu 55 millionow. To widząc obywatele bogatsi wynoſzą ſię za granice: na tych albowiem cały ciężar *Demokratow* zwalić uſiłuią. Kommiſſarz *Francuzki Haller* przedaie teraz maiątek nieruchomy rozmaitych Klaſztorow naſzych na rzecz ſkarbu Rptey. Dni temu kilka, gdy nowo zbudowany okręt na morze ſpuſzczono, między rzemieślnikami w arsenale powſtał rozruch: ludzie śmiało mówić nawykli co myślą, oświadczyli głośno ſwoię niechęć ku nowemu rządowi. *Municipalność* porządek łatwo przywróciła.

Administracya *Werony* będąc przynagloną do nakładania podatkow nowych, chcąc ſię z poſtępkow ſwoich uſprawiedliwić przed narodem, ogłosić kazała dokładne opisanie przychodow i wydatkow od 30 Kwietnia tylko, w 3 nie zpełna mieſiącach z pożyczki dobrowolney i wymuſzoney, tudzież z innych zrzódeł, weſzło do ſkarbu 5 millionow 100 tyś. liwrow: na kontribucye *Francuzom*, rekwizycye, mundury, ſtoły Generałow, &c. wydano 5 millionow, ſrebra z Kościołow mieyſkich do *Mediolanu* przewiezione, ważyły 10 tyś. 500 funtow. Z tego przykładu wnieść można, iaką ma łatwość *Buonaparte* w opłacaniu armii ogromney: pokazało ſię teraz, iż na końcu zeſzłego mieſiąca było w kaſsie obozowey 33 milliony liwrow.

Od brzegow Menu 1. Sierpnia z Gazety Frankfortſkiey.

Chodziła niedawno pogłoſka z prawdą niezgodna, iż *Prusacy* z koſzar *Norimberg-*

ſkich uſtąpili, w rzeczy zaś ſamey, ſłowa ſą liſtu z *Norimbergi*, naſze koſzary nigdy przez *Prusakow* zaiętemi nie były. Gdy żołnierze mieyscy 6. Lipca z nich uſtępować muſieli. *Prusacy* u bram wartę poſtawili, którą też zdięto w dni potym kilka. Teraz w budowli oney mieſzka nie mało inwalidow i kilku officyerow; tamże przenieſiono ſzpital woyſkowy, na polu przyległym ſtoi wiele wozow ammunicyinych *Auſtryackich*. Nad *Renem* nic nie ma nowego. Woyſka *Francuzkie* ſą w nieuſtannym poruſzeniu; diwizye naſtępuią jedne po drugich zmierzaiąc już ku *Niżſzemu Renowi*, już do *Niderlandu*, albo też do granic dawnieyſzych: zaſtanawiaią ſię w drodze, nazad powracaią, i znowu idą daley, daiąc za przyczynę marſzow tak częſtych i śpieſznych, raz wyprawę przeciw *Anglikom* drugi raz przeciw *Roialiſtom i Jakobinom*; to tylko pewna, iż z Prowincyi *Niemieckich* nie uſtępuią *Hoche* do armii *Sambry i Mozy* powrócił. Tęſkniemy do prędkiego pokoju. Przybywaią codziennie Pełnomocni Poſłowie do kongreſsu wyznaczeni od Xiążąt *Rzeſkich*, kiedy jednak i gdzie ſię odprawować będzie ten kongres pożądany, nie wiadomo: tym czasem kray licznym woyſkiem napełniony traci wiele. *Auſtryacy* zgromadzaią ſię naybardziey do *Szwabii i Frankonii*.

z Leydy 5. Sierpnia.

Za dni kilka los Rptey *Batawow* będzie zadecydowany, lud w zgromadzeniach pierwiaſtkowych przyimie lub odrzuci Konſtitucyą niedawno pracowicie dokończoną: w drugim przypadku zoſtanie narod w niepewności, rozſzarpany, niezgodny, otoczony przepaściami, w które trudno nie wpaść pod rządem rewolucyinym i tymczasowym. Zyczeniem przeto ieſt obywatelow pokoy kochaiących i Oyczyznę, ażeby *Batawowie* przyieli Konſtitucyą, iakożkolwiek niedoſkonałą ieſt: co ieśli naſtąpi, na ten czas można będzie myślić ſkutecznie o pozyſkaniu ſtraconych osad, pomnożeniu morſkiey potęgi, dźwignieniu zniſzczonego dziś handlu, przemyſłu, i rękodzieł. Kilkunaſtu reprezentantow, którzy niedawno byli naygorliwſzemi ſtronnikami rewolucyi, przyłożyli ſię naywięcey do wywrócenia dawnego rządu, radzili *Francuzom*, ażeby bez względu na wolny wybor narodu, narzucili *Batawom* Konſtitucyą, iak uczynił we *Włoszech Buonaparte*, w piśmie teraz wydanym wmawiaią ludowi, że *Noel* Rptey Ambaſſador uwłoczy niepodległości naſzey gdy w podaney *nocie* do rządu radzi przyiąć co rychley napisaną Konſtitucyą.

DONIESIENIE.

Kompania Manufaktur Grodzieńſkich dla niemożności utrzymania Fabryk z przyczyny pozbawionego funduſzu przez Rewolucya, uzyſkawſzy od Rządu pozwolenie zamknięcia onych w dniu 18/29 7bra Roku 1795. i podzielenia ſię własnością w dniu 1. Auguſta R. Ninieyſzego 1797. Zebrana, przyſtąpiwſzy do oſtatecznego Podziału między ſoba nayduiących ſię Towarow, naczyń i Edyficyow z Terrytoryami na mocy Prawa Konſtytucyi 1775. Roku przez Dypplommę od Nayiaśnieyſzego Króla Jmści Polſkiego w Roku 1790. Mieſiąca Marca 4. dnia wydane, Aktorſtwu i dziedzictwu ſwemu przynależne, a przez Rząd ninieyſzy approbowane, od którego uzyſkawſzy łaſkawie powtórne pozwolenie w dniu 23 Junii / 4 Julii Roku ninieyſzego 1797 Uczynienia między ſoba podziału, Towarami, narzędziami, Domami, wſzelkiemi Budowlami, ziemią lasami i łąkami na niey nayduiącemi ſie i tym wſzyſtkim, co tylko do Manufaktury kompaniowey należało, przyſtąpiwſzy tedy do takowego podziału, chcąc dogodnie każdemu własność w ſkładzie kompanii maiącemu przez równy rozdział uzręcznić; Przeznacza wprzód przez publiczna Licytacyą ſprzedaż Towarow, wſzelkich narzędzi i naczynia Fabryki Sukienney i ſkurowey, naczynia Tartacznego, Domow, Kamienic, magazynow, i ſkładow Murowanych z ich Territoriami w Grodnie, Młynow Murowanych dwa, Foluſz Garbarnia nad rzeką Łososna położonych, oraz z gaiami, borkiem, łąkami i polem oromym przy nich bedacymi, niemniey Farbiernia Sukienna z Murami niedokończonemi w Kordonie Nayiaś: Króla Jmści Pruſkiego na drugim brzegu rzeczki Łososny położona i Tartak z gaiem, borkiem i dalſzym do nich należącym Terrytoryum z naczyniem do Porządney Farbierni potrzebnym i użytecznym to wſzyſtko na Licytacyą Publiczną za gotowe pieniądze przeznacza, i dzień 8. R. L. Mca 8bra R. ninieyſzego 1797. Determinuie, na który to termin wſzyſtkich tych którzyby ſobie życzyli nabycia tego wſzyſtkiego czy ogułem, czy w części na dzień pomieniony do Miaſta JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodna zapraſza, która to Licytacya odprawiać ſię będzie na kantorze Manufakturnym za gotowe pieniądze, o którey to Licytacyi zawiadamia Publiczność. Datt w Grodnie R. 1797. Mca Augu: 6. dnia.